



**KONFEDERACJA
PRACODAWCÓW
POLSKICH**

Warszawa, 1 września 2008 r.

Informacja prasowa

GRUNTOWNA REFORMA OCHRONY ZDROWIA POTRZEBNA OD ZARAZ

– Zapaść systemu ochrony zdrowia w Polsce trwa już tak długo, że nawet elektrowstrząsy w postaci odważnych decyzji, gruntownych reform, mogą okazać spóźnione – powiedział Andrzej Malinowski, prezydent Konfederacji Pracodawców Polskich.

Dzisiaj w siedzibie Konfederacji Pracodawców Polskich odbyła się konferencja prasowa z udziałem Andrzeja Malinowskiego, Andrzeja Mądrali, wiceprezydenta KPP oraz ekspertów KPP – Katarzyny Czajki i Krzysztofa Tuczapskiego.

Konfederacja Pracodawców Polskich z dużym niepokojem przyjęła ostatnią decyzję Rady Ministrów, na mocy której 208 wybranych szpitali w kraju zostało dofinansowanych niebagatelną kwotą 150 mln zł. W opinii ekspertów KPP, wątpliwości budzą przede wszystkim kryteria przydziału tych pieniędzy. Dlatego Konfederacja Pracodawców Polskich postanowiła przerwać znowę milczenia i zapytać: dlaczego publiczne pieniądze zamiast trafiać do dobrze zarządzanych placówek rozdane będą tym, którzy głośniej krzyczą? Dlaczego szpitale, które dobrze sobie radzą na trudnym rynku usług zdrowotnych są karane i pomijane przy rozdziale dodatkowych środków? Jak długo jeszcze rząd zamierza promować źle zarządzane placówki?

– *Obecna terapia przypomina przyklejanie kolejnych plastrów na zadrapania i niewielkie, krwawiące rany, które widać gołym okiem, kompletnie zaś nie dotyka wnętrza organizmu – mówił Andrzej Malinowski, prezydent KPP. Przypomniął, że reforma systemu ochrony zdrowia miała być jednym z priorytetów rządu Donalda Tuska. Ustawy zdrowotne, zmieniające system ochrony zdrowia w Polsce, zgodnie z zapowiedziami rządu, powinny być uchwalone przez Sejm jeszcze w pierwszym półroczu tego roku.*

– *Tak się składa, że pierwsze półrocze mamy już za sobą, projekty tkwią w odpowiednich komisjach i podkomisjach, a nasi posłowie i senatorowie zafundowali sobie jedno z najdłuższych w historii, parlamentarne wakacje. Czy tak postępują odpowiedzialni „lekarze” mający uleczyć znajdującą się w stanie agonalnej zapaści polską ochronę zdrowia? – pytał prezydent KPP.*

Kolejny raz okazuje się, że zamiast gruntownych, a nie pozorowanych reform, rząd podejmuje decyzje utrwalające złe rozwiązania w polskim systemie ochrony zdrowia. Pieniądze publiczne wydawane są w sposób trudny do uzasadnienia, uprzywilejowując według niejasnych kryteriów tylko część szpitali. Kolejny raz KPP przekonuje się, że strona rządowa zamierza promować placówki zadłużone, źle zarządzane, które pochłoną każdy publiczny grosz, nie dając nic w zamian.

Podkreślamy, że rosnącym wpływom ze składki zdrowotnej (które obciążają de facto dochody netto obywateli) nie towarzyszą żadne zmiany o charakterze systemowym, a składka zdrowotna w znacznej mierze jest przeznaczana na utrwalanie rażących nieprawidłowości.

– *Uważamy, że dotychczasowe oddłużenie szpitali należy określić jako działania doraźne, marnotrawiące środki publiczne. Stoimy na stanowisku, że szpitale w Polsce są – z powodów uwarunkowań formalno-prawnych, w jakich funkcjonują – nieracjonalnie gospodarowane. Jestem głęboko przekonany, że można efektywnie zarządzać publicznymi pieniędzmi, ale potrzeba odważnych decyzji – powiedział Andrzej Mądrala, wiceprezydent KPP. Zauważył on także, że jednym z nielicznych*

dobrych rozwiązań, które pojawiły się ostatnio w systemie ochrony zdrowia jest wprowadzenie przez Narodowy Fundusz Zdrowia w ramach rozliczeń za wykonane procedury medyczne tzw. Jednorodnych Grup Pacjentów.

Krzysztof Tuczapski, ekspert KPP oraz wiceprezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Niepublicznych Szpitali Samorządowych podkreślił, że prawo powinno zostać zmienione w sposób umożliwiający otrzymywanie wszelkich dotacji z budżetu państwa także szpitalom, które przekształciły się w spółki prawa handlowego. Przecież udowodniły one, że nawet w warunkach niedostatecznych środków finansowych można właściwie zabezpieczyć opiekę pacjentom.

Z kolei Katarzyna Czajka wskazała istotne nieprawidłowości, które w dalszym ciągu towarzyszą przyznawaniu kontraktów na ratownictwo medyczne w wielu regionach kraju. Niestety okazuje się, że równość podmiotów publicznych i niepublicznych w praktyce wciąż pozostaje fikcją.

Konfederacja Pracodawców Polskich zwraca uwagę na fakt zaniechania dialogu społecznego w podkomisji zdrowia w ramach Komisji Trójstronnej. Często odwoływane są jej posiedzenia, a tematyka obrad w zbyt małym stopniu nawiązuje do obecnej, bardzo trudnej sytuacji w ochronie zdrowia.

– Nadal upominamy się i będziemy upominać o większą i osobistą troskę pana premiera Donalda Tuska o rzecz fundamentalną, czyli odważną i radykalną reformę systemu ochrony zdrowia Polaków – podsumował prezydent Andrzej Malinowski.

* * *

Konfederacja Pracodawców Polskich jest największą i najstarszą organizacją pracodawców w Polsce. Powstała w listopadzie 1989 roku. Reprezentuje ponad 6000 firm, zatrudniających przeszło 2 mln pracowników. 82 proc. z nich to firmy prywatne. Konfederacja jest uznanym partnerem społecznym w Polsce i w Europie. Prezydentem KPP jest Andrzej Malinowski, który jest także I wiceprezydentem Europejskiej Organizacji Pracodawców Przedsiębiorstw Publicznych CEEP.

W razie dodatkowych pytań prosimy o kontakt z Izabelą Dembną, dyrektor Centrum Informacyjnego Konfederacji, tel. 508 019 052, centrum.informacyjne@kpp.org.pl